

List biskupa w kwestii Diecezjalnego Funduszu Plac i Solidarności

Drodzy Bracia i Siostry,

rozpoczynamy ostatni tydzień tegorocznego okresu wielkanocnego. Dni między Wniebowstąpieniem Pańskim i Zesłaniem Ducha Świętego to dni Nowenny do Ducha Świętego. Przypominają nam apostołów czekających na Ducha Świętego, którzy są razem z Maryją i innymi uczniami zjednoczeni w modlitwie. Ta wspólnota, która po Zesłaniu Ducha Świętego tworzy pierwotny Kościół, zaczyna wkrótce zajmować się także sprawami praktycznymi w życiu Kościoła. Apostołowie na przykład wybierają kolejnych współpracowników i wyznaczają diakonów, by mądrze rozdzielać wspólne środki oraz by nikt nie był w biedzie.

Podobnie jest także w naszych czasach. W tych dniach Kościół intensywnie modli się, pragnąc Ducha Świętego i szukając drogi ewangelicznej w tym świecie. Przy tej okazji pragnę podziękować za to, że w swoich parafiach potraktowaliście poważnie zaproszenie do modlitwy o nowe powołania i wybór nowego biskupa diecezji. Dziś zwracam się do was z zaufaniem i powierzam wam inną kwestię praktycznego życia naszego Kościoła lokalnego.

Wiecie, że dziewięć lat temu, po przyjęciu ustawy o rekompensatach dla Kościołów i związków wyznaniowych, rozpoczęliśmy niełatwą drogę finansowej samodzielności i niezależności Kościoła od państwa. Podczas minionych ośmiu lat udało nam się zbudować podstawowe filary zarządzania diecezją. Zarządzamy majątkiem, który nam państwo oddało, a część, którą nie było możliwe oddać, otrzymujemy w rekompensacie finansowej, którą staramy się mądrze inwestować. Równocześnie otrzymujemy od państwa zasiłek na pensje duchowieństwa i prowadzenie diecezji. Ten zasiłek jednak, zgodnie z planem, zmniejsza się co roku o 5 procent. W bieżącym roku jesteśmy już za połową okresu siedemnastu lat, podczas których mamy ów zasiłek otrzymywać. Z łącznej kwoty 93 milionów koron, którą w diecezji potrzebujemy co roku na pensje duchowieństwa, w tym roku otrzymamy tylko 70 procent. Pozostałych 30 procent (czyli 28 milionów koron) musimy uzupełnić dochodami z działalności gospodarczej. Bogu dzięki, to nam się narazie udaje. Coroczny audyt zewnętrzny potwierdza, że zarządzanie naszą diecezją jest zdrowe. Patrząc jednak w przyszłość, uświadamiamy sobie, że już za osiem lat czeka nas wielkie wyzwanie, kiedy pensje duchowieństwa będziemy musieli finansować w całości z własnych źródeł. Dlatego już teraz jest ważne i potrzebne, by do współudziału w finansowaniu pensji duchowieństwa dołączyły także poszczególne parafie.

Od powstania diecezji aż do dziś parafie brały udział w finansowaniu życia diecezji, płacąc tzw. dziesięcinę – a więc dziesięć procent z zebranych kolekt w parafii. W ten sposób co roku zebrano niespełna 4 miliony koron, które wykorzystano na wsparcie gospodarczo słabszych parafii podczas współfinansowania niektórych remontów. Sprawozdanie z tego wsparcia jest co roku publikowane w sprawozdaniu rocznym diecezji. Ta solidarność parafii jest bardzo ważna i pragnę wam za nią, podobnie jak za wsparcie działalności charytatywnej, szkół i innych celów w ogłoszonych kolektach podczas roku, bardzo podziękować.

Po naradzie z Radą Kapłańską zdecydowałem od bieżącego roku rozszerzyć fundusz solidarności także na cele wypłacania płac, a więc współfinansowanie pensji duchowieństwa. Podobną drogę wybierają stopniowo także inne diecezje. W naszej diecezji dlatego powstał nowy Diecezjalny Fundusz Płac i Solidarności, w skrócie „**Fundusz DMS**“ będący formą współdziału parafii i wiernych w finansowaniu pensji duchowieństwa i działalności duszpasterskiej w diecezji. Wyżej wymieniona dziesięcina więc już nie będzie obowiązywać, ale dalej obowiązuje solidarność. Każda parafia będzie do Funduszu DMS wpłacać kwotę obliczoną wg wcześniej ustalonego klucza. Kwota ta będzie składać się z części stałej – 250 Kč za rok (a więc 21 Kč za miesiąc) za każdego dorosłego uczestnika nabożeństw (obliczane wg spisu z 2019 roku) oraz z części zmiennej – 20 procent z dochodów z działalności gospodarczej parafii w ubiegłym roku podatkowym. Kwota należna do Funduszu DMS za waszą parafię w bieżącym roku wynosi,- Kč.

W ten sposób zebrane środki z całej diecezji w spodziewanej wysokości 12,8 milionów koron zostaną podzielone na dwie połowy. Pierwsza połowa pomoże w dofinansowaniu pensji duchowieństwa, które nie są zbyt wysokie, właśnie na odwrót. Przeciętna płaca duchownego w naszej diecezji wynosi 22 tysięcy koron brutto. Środki zebrane z parafii będą w tym roku stanowić tylko jedną piątą wspomnianych 28 milionów, które potrzebujemy dofinansować i zapewnią finansowanie pensji na niespełna jeden miesiąc. Druga połowa Funduszu DMS będzie dalej (w ramach solidarności) służyć do wspierania gospodarczo słabszych parafii.

Uświadamiam sobie, że to dużo cyfr, ale wierzę, że zrozumiecie, że bez współdziału wiernych w przyszłości nie będzie możliwe finansowanie życia Kościoła. Dlatego proszę was o zrozumienie i szczodrość. Będę wdzięczny, jeśli swoim darem wesprzecie przyczynę waszej parafii do Funduszu DMS i pomożecie z finansowaniem pensji duchowieństwa w naszej diecezji. Swój dar możecie dać w waszym kościele do jakiegokolwiek kolekty, która nie jest nadzwyczajna. Równocześnie proponuję tym, którzy mogliby skorzystać z potwierdzenia o darze w celach podatkowych, by dar oddali bezpośrednio duszpasterzowi lub wysłali na konto parafii pod symbolem wariabilnym 1996. W ten sposób można będzie wystawić potwierdzenie o darze.

Biskup Franciszek Wacław osiem lat temu napisał w liście, w którym tłumaczył konsekwencje rekompensat między innymi te słowa: *Nie czas na rozważania na temat bogactwa, ale odwrotnie na temat skromności i odpowiedzialności za przyszłą posługę Kościoła w naszym regionie. Do tej odpowiedzialności należy widzenie i postrzeganie wyzwań, jakie stoją przed nami. Niech ten etap życia diecezji doda nam siłę, wzmocni naszą jedność i umożliwi wydawać dobry owoc naszej posługi społeczeństwu.*

Te słowa są dalej ważne i jestem za nie bardzo wdzięczny. Pokazują, że trzeba iść dalej jako jedna wspólnota Kościoła pielgrzymującego, Kościoła, w którego życiu bierzemy udział i za który mamy odpowiedzialność. Dziękuję, że to okazujecie swoimi darami.

Jeszcze raz z głębi serca dziękuję za każdą pomoc, modlitwę i dar. Błogosławię wszystkim.

+ Martin David, administrator apostolski